

Katarzyna Budzyńska

Retoryczne strategie poznawcze*

Słowa kluczowe: etos, etotyczna argumentacja, nieinferencyjne strategie etotyczne, koliste wypowiedzi etotyczne, akty mowy, struktury inferencyjno-dialogowe

Wstęp

Celem artykułu jest zaproponowanie nowego ujęcia źródeł poznania, które wykorzystuje retoryczne pojęcia logosu (argumentacji, czy ogólniej: zawartości treściowej komunikatu) i etosu (charakteru mówcy) (Aristoteles 2001). W kontekstach naturalnych odbiorca informacji często rozstrzyga o jej przyjęciu nie tylko na podstawie treści danej wypowiedzi, jak tradycyjnie zakłada logika, ale również na podstawie wiarygodności jej nadawcy. Rozważmy następującą argumentacyjną wypowiedź Jana:

(1) Jan mówi, *A*, bo *B*.

Oceniając akceptowalność informacji *A*, odbiorca komunikatu (1) może posłużyć się (co najmniej) dwoma rodzajami retorycznych strategii poznawczych: strategii opartej na logosie, biorąc pod uwagę argument *B*, lub strategii etotycznej, biorąc pod uwagę etos (wiarygodność) Jana.

Etotyczna strategia poznawcza staje się szczególnie ważna w przypadku komunikatów niargumentacyjnych, kiedy odbiorca nie ma do dyspozycji żadnych przesłanek wspierających prawdziwość *A* (tzn. gdy Jan stwierdził jedynie samo *A*). W takim wypadku, głównym czy bezpośrednim (nienależącym do

* Autorka dziękuje za finansowe wsparcie ze strony Narodowego Centrum Nauki w ramach grantu 2011/03/B/HS1/04559.

ogólnej wiedzy odbiorcy) źródłem oceny akceptowalności informacji *A* staje się etos nadawcy tej informacji.

Retoryczne strategie poznawcze oparte na logosie są stosunkowo dobrze zbadane w ramach teorii takich jak filozofia argumentacji czy logika nieformalna. Natomiast tak ważne z praktycznego punktu widzenia strategie etotyczne, w szczególności te, które nie mają charakteru inferencyjnego, są albo błędnie reprezentowane, albo całkowicie pomijane w analizach struktur komunikacyjno-kognitywnych. W artykule pokazane zostanie, w jaki sposób etos staje się źródłem poznania w aktach komunikacyjnych. W tym celu przeanalizowane zostaną nieinferencyjne struktury etotyczne, tzn. struktury komunikacyjne, w których etos nie wchodzi w skład logosu. W szczególności zostanie przeprowadzona analiza kolistości wypowiedzi etotycznych, takich jak kolistość wypowiedzi autoreferencyjnej: Jan mówi „Jestem wiarygodny”. Standardowe modele potrafią wytłumaczyć kolistość tej wypowiedzi tylko przy założeniu, że zostanie ona zinterpretowana jako struktura inferencyjna, np. jako argumentacja z pozycji wiedzy: Jan jest wiarygodny; ponieważ Jan twierdzi, że jest wiarygodny, oraz Jan jest wiarygodny¹.

Zaproponowany w artykule model pozwala opisać kolistość wypowiedzi autoreferencyjnej również przy założeniu, że Jan nie formułuje argumentacji, ale po prostu stwierdza coś na swój temat. Asertywna interpretacja jest możliwa dzięki wprowadzeniu do struktury komunikacji komponentu połączenia illokucyjnego bazującego na koncepcji aktu illokucyjnego (Austin 1962; Searle 1969). W efekcie strategie etotyczne można rozważać nie tylko w przypadku, gdy wykonywanym aktem mowy jest argumentacja generująca etotyczne struktury inferencyjne, ale i dowolny (również nieinferencyjny) akt komunikacyjny, taki jak np. obietnica czy prosta asercja.

Artykuł składa się z następujących części. W rozdziale 1 pokazane zostanie, w jaki sposób standardowe modele reprezentują wypowiedzi, w których istotną rolę odgrywa etos. Rozdział 2 prezentuje teorię zakotwiczenia inferencji, która posłuży jako baza teoretyczna do zaproponowania modelu alternatywnego do standardowych modeli reprezentujących strategie etotyczne. W rozdziale 3 wprowadzone zostanie pojęcie nieinferencyjnej strategii etotycznej, to znaczy strategii wykorzystującej etos bez wykorzystania logosu. Na koniec, w rozdziale 4 pokazane zostaną różnice i zależności między obydwoma omawianymi rodzajami retorycznych strategii poznawczych: strategiami opartymi na logosie i strategiami opartymi na etosie.

¹ Argumentacja z pozycji wiedzy przebiega według następującego schematu: osoba *i* jest wiarygodna w danej dziedzinie; *i* twierdzi, że *A*; zatem prawdopodobnie *A* (Walton i in. 2008: 13).

1. Problem z wypowiedziami etotycznymi

Standardowe modele logiczne traktują etos jako zjawisko wtórne w stosunku do logosu. Jedyne rozważane strategie etotyczne mają charakter inferencyjny, ograniczając się do różnego rodzaju argumentacji etotycznych. Jednakże argumentacja, niezależnie od tego, czy ma charakter etotyczny, czy nie, zawsze pozostaje narzędziem typu „logos”. Dobrym przykładem ilustrującym tendencje sprowadzania wszelkich strategii etotycznych do etotycznego logosu jest tekst analizowany w książce jednego z czołowych teoretyków logiki nieformalnej, Douglasa Waltona, w rozdziale poświęconym argumentacyjnym schematom odwołującym się do opinii wiarygodnej osoby (Walton 2006: 90):

(2) Bob zgubił się w dżungli w obcym kraju. Wie jednak, że Tarzan świetnie zna teren w tej okolicy, i pyta go, jaka jest najlepsza droga, żeby dotrzeć do gór, które chciałby zwiedzić. Tarzan odpowiada: Nie idź drogą, która prowadzi przez rzekę. Rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów².

Zadanie określone w książce polega na przeanalizowaniu tekstu i zidentyfikowaniu schematu argumentacyjnego, jego przesłanek i wniosku. Należy przy tym mieć na uwadze, że zadanie znajduje się w rozdziale o argumentacji z opinii wiarygodnych osób i wszystkie pozostałe teksty w tym ćwiczeniu podpadają pod ten właśnie wzorzec rozumowania. Można więc wnosić, że zamierzoną interpretacją tego tekstu jest argumentacja z pozycji wiedzy, będąca pewną odmianą argumentacji etotycznej (por. Walton i in. 2008: 13).

Schemat argumentacji z pozycji wiedzy

i mówi A.

i posiada wiedzę w dziedzinie, do której należy A.

Zatem A powinno zostać zaakceptowane.

Aby zinterpretować wypowiedź (2) jako podpadającą pod ten schemat, należałoby przyjąć, że Tarzan posiada odpowiednią wiedzę pozwalającą wywnioskować, że Bob nie powinien iść drogą, która prowadzi przez rzekę, gdyż rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów:

² Tłumaczenie własne. Oryginalny tekst zadania brzmi: „Analyze the following arguments by identifying the argumentation scheme involved. Identify the premises and conclusion of the argument. If there are any questionable aspects of the argument that should be considered, identify critical questions that should be asked. (a) Bob is lost in the jungle, in a country he is not familiar with. However, he knows that Tarzan is very familiar with the terrain in this area, and he asks Tarzan which is the best way to get to a mountain he wants to visit. Tarzan replies: Don't go across that river. It is full of hungry crocodiles and dangerous hippos”.

Argumentacja (Arg1)

(P1) Tarzan powiedział, że nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę, rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów.

(P2) Tarzan posiada odpowiednią wiedzę w odniesieniu do tego terenu.

(Wn) Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę, rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów.

Problem z taką interpretacją polega na tym, że żaden z uczestników dialogu naprawdę nie użył w tekście (2) argumentacji (Arg1). Gdyby Bob wrócił po rozmowie z Tarzanem i próbował przekonać swoją żonę (środkami logosu, czyli argumentacji), aby nie szli przez rzekę, powołując się na słowa Tarzana, to wtedy rzeczywiście można by powiedzieć, że przeprowadził on argumentację z pozycji wiedzy (gdzie osobą, na której wiedzę Bob by się powoływał, byłby Tarzan). W przypadku (2) nie mamy jednak z taką sytuacją do czynienia. Bob wykonuje wyłącznie akt mowy zapytania (tzn. pyta, jaka jest najlepsza droga, żeby dotrzeć do gór), natomiast Tarzan wykonuje prosty akt asercji odpowiadając na to pytanie (tzn. stwierdza, że na pewno nie jest nią droga przez niebezpieczną rzekę). Jedynym obecnym w tym tekście rozumowaniem (przeprowadzonym przez Tarzana) jest argumentacja podająca powody, dla których nie należy wybierać drogi prowadzącej przez rzekę:

Argumentacja (Arg2)

(P1) Rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów.

(Wn) Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę.

Niemniej trudno się nie zgodzić, że Bob, pytając o drogę, potraktował Tarzana jako osobę, na której zdaniu i wiedzy powinien się oprzeć, podejmując decyzję o trasie wyprawy. Innymi słowy, Bob w swoim procesie poznawczym opierał się na etosie Tarzana. W jaki więc sposób uwzględnić w modelu struktur komunikacyjno-kognitywnych charakter mówcy w przypadku takiej nieargumentacyjnej wypowiedzi? W artykule zostanie pokazane, że etos nie jest własnością komunikacji zależną od logosu – może on funkcjonować w pełni samodzielnie. Etos jest strategią poznawczą używaną nie tylko w przypadku, kiedy nadawca wykonuje argumentację, ale także w przypadku innych typów aktów mowy, takich jak np. proste stwierdzenie. Fakt ten nie jest niczym nowym z punktu widzenia retoryki, gdzie wiadome jest, jak potężnym narzędziem może być sama wiarygodność mówcy. Niemniej ta praktyczna wiedza nie znajduje adekwatnego opisu w formalnych modelach struktur komunikacyjno-kognitywnych, gdzie, tak jak wcześniej zostało podkreślone, etos jest rozważany wyłącznie jako wtórna własność logosu.

Model wprowadzony w tym artykule zbudowany będzie w oparciu o analizę kolistych wypowiedzi etotycznych, takich jak wypowiedź autoreferencyj-

na i wypowiedź z zagnieżdżonym świadectwem. Standardowa reprezentacja kolistości tych wypowiedzi, podobnie jak w przypadku tekstu (2), zakłada ich argumentacyjną – czy też inferencyjną – interpretację. Tradycyjnie filozofia koncentrowała się na etotycznych zdaniach autoreferencyjnych, które prowadzą do paradoksu kłamcy (por. Beall, Glanzberg 2011). Jednak nie tylko kłamcy, ale i wiarygodni mówcy są przyczyną kłopotów. Rozważmy następującą wypowiedź:

(3) Jan mówi, Jestem wiarygodny.

Aby zaakceptować zawartość treściową tego stwierdzenia, odbiorca musi przyjąć, że nadawca go nie oszukuje, to znaczy musi on założyć wiarygodność mówcy. W efekcie, w przypadku (3), żeby zaakceptować to, co stwierdza Jan (tzn. że Jan jest wiarygodny), słuchacz musi przyjąć z góry, że Jan jest wiarygodny. Wypowiedź Jana powoduje zatem cykliczność.

W jaki sposób można opisać kolistość tej wypowiedzi w strukturach komunikacyjno-kognitywnych? Standardowo przyjmuje się, że (3) powinna zostać potraktowana jako argumentacyjny akt mowy. W takim wypadku akt ten będzie popełniał błąd błędnego koła w argumentacji (Woods, Walton 1975). Mówiąc dokładniej, można twierdzić, że poprawna interpretacja (3) wymaga przeanalizowania tej wypowiedzi w kontekście historii dialogu, w którym wypowiedź ta się pojawiła. Innymi słowy, Jan nie stwierdzał po prostu czegoś o sobie, ale odpowiadał na wątpliwości dotyczące jego wiarygodności, wyrażone wcześniej przez innego uczestnika dialogu. Zgodnie z taką interpretacją, kolistość wypowiedzi zostaje uzyskana, ponieważ Jan nie tyle stwierdzał, że jest wiarygodny, ale wykonał argumentację, uzasadniając, że jest wiarygodny, w oparciu o swoją wiarygodność.

Kolistość struktury wypowiedzi (3) przy jej argumentacyjnej interpretacji jest modelowana przy użyciu pojęcia schematu argumentacji (por. np. Walton 1996; Walton i in. 2008). W pracy będziemy przyjmować następującą wersję schematu dla etotycznej argumentacji (Walton i in. 2008: 336):

Schemat argumentacji etotycznej³

i mówi A.

i jest wiarygodny.

Zatem A powinno zostać zaakceptowane.

Zgodnie z powyższym schematem, na podstawie aktu mowy o zawartości treściowej *A* oraz wiarygodności nadawcy tego aktu można wyprowadzić

³ Schemat ten został nieznacznie zmodyfikowany w stosunku do oryginału ze względu na uproszczenie złożoności opisu.

zawartość *A*. Przy argumentacyjnej interpretacji wypowiedzi Jana wypowiedź (3) może zostać zrekonstruowana według schematu argumentacji etotycznej w następujący sposób:

Argumentacja (Arg3)

(P1) Jan mówi, że jest wiarygodny.

(P2) Jan jest wiarygodny.

(Wn) Jan jest wiarygodny.

Argumentacyjna interpretacja (3) zakłada, że Jan dostarcza przesłanki „Jan jest wiarygodny” (P2), aby uzasadnić swoją wiarygodność opisaną we wniosku (Wn) w (Arg3). Ponadto jego wypowiedź (3) tworzy, zgodnie ze schematem argumentacji etotycznej, drugą z przesłanek, tzn. (P1). W efekcie kolość otrzymana jest w ramach struktury inferencyjnej, ponieważ (Wn) i (P2) stanowią to samo zdanie: „Jan jest wiarygodny”. Innymi słowy, Jan popełnia błąd błędnego koła w etotycznej argumentacji, jeżeli mówiąc „Jestem wiarygodny” wykonuje jednocześnie dwa akty mowy, tzn. stwierdza, że jest wiarygodny: (P1), i (koliście) argumentuje za swoją wiarygodnością: (Arg3).

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku standardowego wyjaśnienia kolości etotycznych wypowiedzi z zagnieżdżonym świadectwem, to znaczy wypowiedzi, w której nadawca powołuje się na świadectwo innego nadawcy dotyczący wiarygodności tego pierwszego:

(4) Jan mówi, Anna mówi, Jestem wiarygodny.

Intuicyjnie kolość zagnieżdżonego świadectwa może być scharakteryzowana następująco: wiarygodność Jana jest zależna od wiarygodności świadectwa *i*, co za tym idzie, wiarygodności Anny, a to z kolei jest zależne od wiarygodności Jana. Odbiorca musi bowiem zaakceptować, że Jan go nie oszukuje co do słów Anny, to znaczy co do tego, że Anna faktycznie poświadczyła wiarygodność Jana.

Tak jak w przypadku (3), kolość tej wypowiedzi może być pokazana, jeżeli przyjmie się, że wypowiedzi Jana i Anny zostaną zinterpretowane jako argumentacyjne akty mowy (gdzie zdanie w punkcie $P_{i,j}$ jest *j*-tą przesłanką dla zdania P_i):

Argumentacja (Arg4)

(P1) Anna mówi, że Jan jest wiarygodny.

(P2) Anna jest wiarygodna.

(P1.1) Jan mówi, że Anna mówi, że Jan jest wiarygodny.

(P1.2) Jan jest wiarygodny.

(Wn) Jan jest wiarygodny.

Założmy, że mówiąc „Anna mówi, że jestem wiarygodny”, Jan próbuje udowodnić swoją wiarygodność. W efekcie wniosek główny argumentacji (Arg4) to zdanie „Jan jest wiarygodny” (Wn). Teza ta jest poparta świadectwem Anny (P1) i założeniem, że można jej zaufać jako wiarygodnemu świadkowi (P2). W kolejnej podargumentacji uzasadnianym wnioskiem jest to, że świadectwo Anny miało faktycznie miejsce (P1), i na jego poparcie podaje się świadectwo Jana (P1.1) przy założeniu, że można mu zaufać (P1.2). Wypowiedź (4) popełnia błąd błędnego koła w argumentacji, ponieważ tworzy cykl, w którym wiarygodność Jana (Wn) jest (pośrednio) uzasadniana za pomocą wiarygodności Jana (P1.2).

W ten sposób etotyczną kolistość zdania autorefencyjnego i zagnieżdżonego świadectwa jest rekonstruowana przy założeniu argumentacyjnej interpretacji (3) i (4). Z drugiej jednak strony powstaje pytanie, dlaczego nie można dopuścić alternatywnej, asertywnej interpretacji tych wypowiedzi? Innymi słowy, dlaczego nie można by przyjąć, że w (3) Jan po prostu stwierdza pewien fakt na swój temat (że jest wiarygodny), natomiast w (4) Jan po prostu zdaje raport ze świadectwa Anny, nie próbując jednocześnie w żadnym wypadku dowodzić czegokolwiek? Założmy, że Jan rozpoczyna dyskusję mówiąc „Jestem wiarygodny” w taki sam sposób, w jaki mógłby zainicjować dialog za pomocą wypowiedzi „Czytałem ostatnio Tarskiego”. W takiej sytuacji wypowiedź (3) nie jest odpowiedzią na pytanie wysunięte pod jego adresem przez oponenta w dyskusji: „Janie, dlaczego mam wierzyć, że jesteś wiarygodny?”, ale jest zwyczajnie podaniem pewnej informacji na swój temat (tzn. co Jan ostatnio czytał i czy jest wiarygodny). W takim komunikacyjnym kontekście wypowiedź ta pełniłaby funkcję prostej asercji, a nie argumentacji.

Przyjąwszy, że możliwa jest zarówno argumentacyjna, jak i asertywna interpretacja (3) i (4), należałoby teraz spytać, czy wypowiedzi te nie posiadają kolistej struktury tylko przy pierwszej interpretacji. Rozważmy następującą wypowiedź:

(5) Jan mówi, Czytałem ostatnio Tarskiego.

Aby zaakceptować, że Jan faktycznie czytał ostatnio Tarskiego, musimy mu zaufać, tzn. musimy uznać, że jest on wiarygodny. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku wypowiedzi (3) – do tego, żeby zaakceptować, że Jan jest faktycznie wiarygodny, musimy uznawać, że jest on wiarygodny. W efekcie, nawet przy założeniu, że Jan wykonał w obu wypadkach najprostszy z aktów komunikacyjnych, tzn. prostą asercję, wypowiedź (3) pozostaje kolista.

Postawmy teraz niezwykle ważne pytanie: czy w logice bądź filozofii języka istnieje model, który pozwoliłby opisać takie koliste struktury etotyczne bez potrzeby interpretowania (3) i (4) jako argumentacji? Ze względu na auto-

referencyjny charakter wypowiedzi (3) nasuwa się analogia do reprezentacji paradoksu kłamcy (por. np. Beall, Glanzberg 2011). Zdanie „ p : p jest zdaniem fałszywym” należałoby zamienić tutaj jedynie na zdanie „ p : p jest zdaniem prawdziwym”. Jednak w przeciwieństwie do przypadku kłamcy, (4) nie prowadzi do sprzeczności, ponieważ jeżeli „ p jest zdaniem prawdziwym” jest zdaniem prawdziwym, to p jest zdaniem prawdziwym. Analogia między tymi dwoma typami zdań autoreferencyjnych oczywiście zawodzi, ponieważ popełniają one inny rodzaj błędu (koleistość i sprzeczność). Nie rozwiązuje to jednak problemu z wyjaśnieniem natury błędu popełnianego przez autoreferencyjne zdanie informujące o swojej prawdziwości: w jaki sposób bowiem zdanie może pełnoprawnie dostarczać informacji o swojej własnej wartości logicznej, jeżeli ocena jego wartości jest zależna od tej wartości?

Inną możliwością wyjaśnienia koleistości wypowiedzi (3) i (4) jest zastosowanie teorii zakotwiczania inferencji (Budzyńska, Reed 2011), która pozwala reprezentować strukturę nie tylko argumentacyjnych aktów mowy (do których ogranicza się teoria argumentacji), ale również jakichkolwiek innych aktów mowy. W szczególności teoria ta pozwala opisać relację pomiędzy aktem mowy a jego zawartością treściową wraz z etotycznymi zobowiązaniami nakładanymi na wykonawcę danego aktu mowy. Następny rozdział będzie poświęcony przybliżeniu najważniejszych elementów tej teorii.

2. Struktury komunikacyjno-kognitywne

Teoria zakotwiczania inferencji (IAT – *Inference Anchoring Theory*; Budzyńska, Reed 2011; por. też Budzyńska 2010) pozwala opisywać złożone struktury inferencyjno-dialogowe, tzn. pozwala modelować z jednej strony zjawiska inferencyjne (badane m.in. przez teorie logiki i argumentacji), a z drugiej – zjawiska charakterystyczne dla dialogu (badane m.in. przez dialektykę czy formalne systemy dialogowe). Co więcej, IAT umożliwia opisywanie zależności między obydwooma typami struktur. Zgodnie z wiedzą Autorki, nie istnieje żadna inna teoria, która tłumaczyłaby, w jaki sposób zdarzenie publiczne, jakim jest dialog, generuje prywatne procesy poznawcze, takie jak wyprowadzanie wniosków (inferencje), czy też w drugą stronę – w jaki sposób prywatne procesy inferencyjne manifestują się podczas interakcji z innymi użytkownikami języka podczas komunikacji.

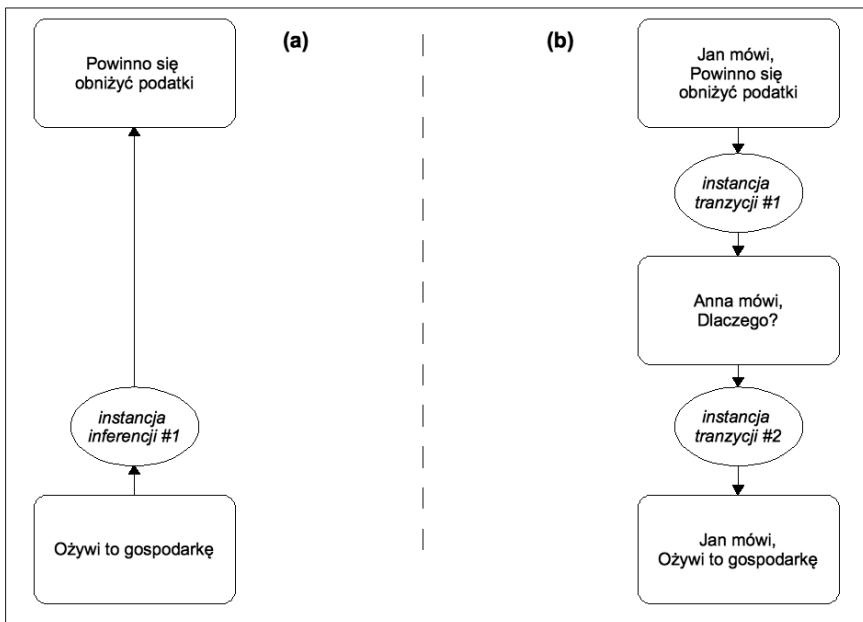
Przypuśćmy, że Jan przeprowadził pewien inferencyjny proces poznawczy. W efekcie przyjął on, że powinno się obniżyć podatki na podstawie przesłanki wskazującej, iż obniżenie podatków ożywi gospodarkę. Przeprowadził więc następujące rozumowanie.

Rozumowanie (Roz1)

(P1) Ożywi to gospodarkę.

(Wn) Powinno się obniżyć podatki.

Z punktu widzenia struktur inferencyjnych proces ten opiszemy poprzez komponenty takie jak przesłanki (P1 w Roz1), wnioski (Wn w Roz1) oraz relację wyprowadzania czy inferencji prowadzącą od (P1) do (Wn) (por. *instancja inferencji #1* na rys. 1a). Lewa strona rys. 1 pokazuje ilustrację struktury inferencyjnej. Struktury te stanowią przedmiot rozważań logiki czy teorii argumentacji, które badają takie ich własności, jak siła uzasadniająca rozumowania, akceptowalność przesłanek itp.



Rys. 1. Komponenty struktur (a) inferencyjnych i (b) dialogowych

Wyobraźmy sobie dalej, że Jan wdał się w dyskusję z Anną na temat podatków. Po wypowiedzeniu przez Jana przyjętej opinii o obniżeniu podatków Anna prosi go o uzasadnienie tego stanowiska. Prywatny proces poznawczy Jana zostaje więc upubliczniony na prośbę Anny. Innymi słowy, inferencja, którą Jan przeprowadził wcześniej w swoim umyśle, zostaje teraz wypowiedziana w trakcie zdarzenia dyskursywnego.

(6)

Jan mówi, Powinno się obniżyć podatki.

Anna mówi, Dlaczego tak sądzisz?

Jan mówi, Ożywi to gospodarkę.

Z punktu widzenia struktur dialogowych (znajdujących się po prawej stronie rys. 1) powiemy, że dialog (6) składa się z trzech ruchów wykonanych na przemian przez Jana i Annę. W teorii zakotwiczenia inferencji przyjmuje się, że ruchy w dialogu połączone są schematami tranzykcji (czyli schematami regulującymi wymianę komunikatów w trakcie dialogu).

Schematy te mają analogiczny charakter do schematów inferencyjnych. W formalnych systemach dialogowych (por. np. Prakken 2006) tranzykcje odpowiadają regułom protokołu. Przykładowo, reguła taka może określać, że po wykonaniu ruchu asertywnego przeciwnik może wykonać ruch kwestionowania (czyli zapytania o przesłanki uzasadniające stanowisko wyrażone w asercji). W dialogu (6) ruch *instancja tranzykcji #1* odpowiada właśnie takiej regule, to znaczy – Anna mogła zapytać Jana: „Dlaczego powinno się obniżyć podatki?”, ponieważ Jan wcześniej wykonał asercję, w której publicznie zobowiązał się do przyjmowania stanowiska o słuszności obniżenia podatków (nakładając na siebie obowiązek bronięcia tej tezy, czyli ciężar dowodu).

W komunikacji naturalnej reguły tranzykcji nie są określone w sposób jednoznaczny czy precyzyjny, jednak w praktyce społecznej większość konwersacji jest do jakiegoś stopnia uregulowana (por. np. reguły konwersacyjne Grice’a 1967). Rygor rządzący wymianą komunikatów zależy w dużej mierze od typu dialogu – rozciągając się od swobodnej konwersacji przyjaciół w kawiarni po debatę polityczną czy dyskurs prawniczy. Przykładowo, w przypadku tego ostatniego prawo dość dokładnie określa, o co i w jaki sposób można pytać świadka, a wszelkie odstępstwa od narzuconych zasad mogą być przedmiotem zgłoszenia sprzeciwu przez stronę przeciwną.

Struktury dialogowe i wcześniej opisane struktury inferencyjne są ze sobą ściśle powiązane między innymi w tym sensie, że dyskursywne znaki są dla słuchacza źródłem poznania struktur inferencyjnych i jednocześnie manifestacją poznawczego procesu wnioskowania wykonanego przez mówiącego. Standardowe modele koncentrują się wyłącznie na jednym typie tych struktur, nie pozwalając na reprezentację wspomnianych zależności. Teoria zakotwiczenia inferencji wprowadza dodatkowy typ struktur, które umożliwiają wy tłumaczenie związku między strukturami inferencyjnymi i dialogowymi. Nowym komponentem w modelu zjawisk komunikacyjno-kognitywnych są struktury illokucyjne bazujące na koncepcji aktów mowy (por. Austin 1962; Searle 1969). Struktura illokucyjna związana jest z mocą illokucyjną danego aktu mowy, czyli, mówiąc intuicyjnie, z intencją wypowiedzenia danej zawartości treści-

wej (danego egzemplarza zdania). Przykładowo, zdanie „Pojawię się u ciebie jutro” może być wypowiedziane z mocą asercji (gdy nadawca jedynie przekazuje tę informację), z mocą obietnicy (gdy dodatkowo wyraża zobowiązanie do wykonania obiecywanej czynności) lub groźby (gdy akt wykonany jest przez gangstera w trakcie rozmowy dotyczącej spłaty długu).

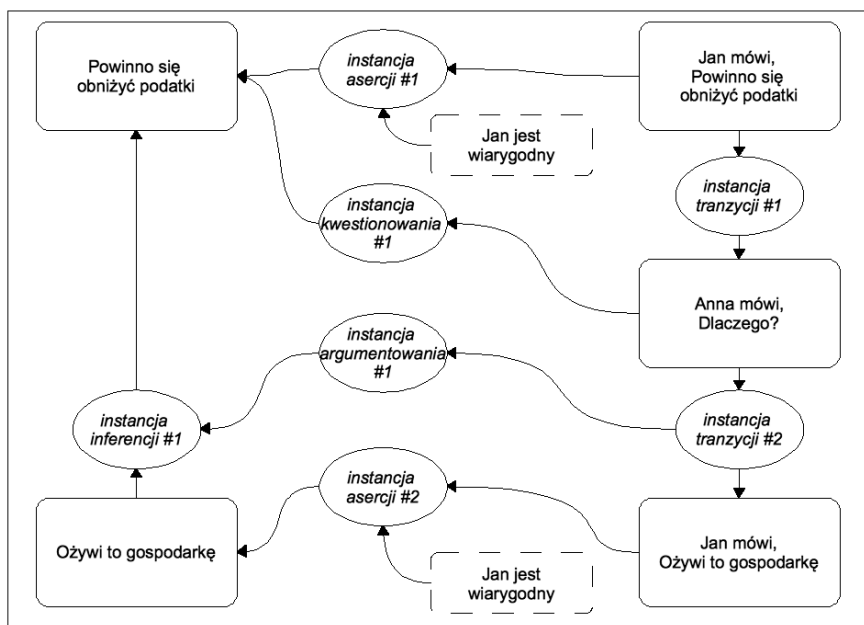
W dialogu (6) komponent w strukturze dialogowej: „Jan mówi, Powinno się obniżyć podatki” jest związany z komponentem w strukturze inferencyjnej: „Powinno się obniżyć podatki”, jako ze swoją zawartością treściową poprzez komponent w strukturze illokucyjnej, to znaczy illokucyjną moc asercji, *instancję asercji #1* (por. rys. 2). Zdanie to stanowi jednocześnie zawartość drugiego aktu lokucyjnego: „Anna mówi, Dlaczego?”, jednak tym razem połączenie jest oparte na illokucji kwestionowania, a nie asercji (*instancja kwestionowania #1*).

Typ połączenia illokucyjnego wpływa na obowiązki nakładane na wykonawcę danego aktu mowy określone w warunkach konstytutywnych dla danego typu aktu mowy (por. np. Searle 1969). Przykładowo, Anna wykonując na zawartości treściowej moc kwestionowania, a nie asercji, nie może być proszona o uzasadnienie prawdziwości tej zawartości. Podobnie, nie może się spotkać z zarzutem, że zobowiązała się publicznie do czegoś, co nie jest jej faktycznym przekonaniem.

Illokucyjna moc argumentowania jest strukturalnie odmienna od pozostałych mocy illokucyjnych w przykładzie (6). Posiada ona mianowicie relacyjny charakter, tzn. zakotwiczona jest w dialogu w połączeniu między aktami lokucyjnymi (tzn. w *instancji tranzycji #2*), a nie w pojedynczym akcie lokucyjnym, a jej zawartością jest inferencyjna relacja między zdaniami (*instancja inferencji #1*), a nie pojedyncze zdanie. Zauważmy, że w tej teorii argumentacja jest aktem mowy, a nie strukturą inferencyjną, jak przyjmuje standardowo teoria argumentacji. Stąd też w przeciwieństwie do przykładów z rozdziału 1, w tym rozdziale struktura inferencji z przykładu (6) została nazwana rozumowaniem (Roz1), a nie argumentacją (por. Arg1–Arg4 w rozdziale 1).

Ostatnim komponentem struktur inferencyjno-dialogowych, koniecznym do opisu natury etotycznych strategii retorycznych, jest komponent etosu nadawcy komunikatu. Komponent ten jest związany ze wspomnianymi warunkami konstytutywnymi aktów mowy. Warunki te nakładają określone obowiązki na nadawcę aktu mowy związane z jego cechami charakteru, takimi jak szczerść czy wiarygodność. Przykładowo, zgodnie z teorią Searle’a (1969: 62–66) nadawca asercji zobowiązany jest do uznawania zawartości treściowej nadanego aktu mowy, podczas gdy nadawca obietnicy zobowiązany jest do posiadania intencji wykonania działania, którego dotyczy obietnica. Dla jasności prezentacji w artykule przyjęto uproszczony opis etotycznego komponentu, ograniczający się do własności wiarygodności nadawcy w przypadku prostego

aktu asercji. Etotyczny komponent stanowi założenie danego połączenia illokucyjnego, w tym sensie, że jeżeli założenie to nie jest spełnione, to dany akt illokucyjny nie został wykonany fortunnie (por. Searle 1969).



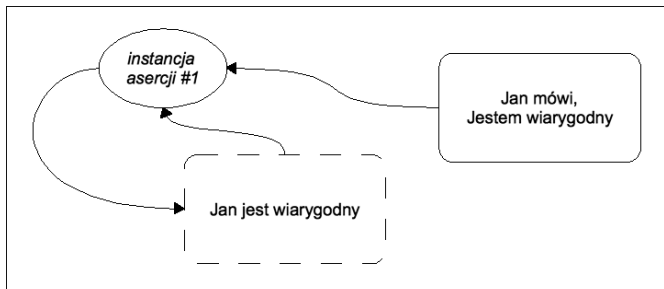
Rys. 2. Komponenty struktur inferencyjno-dialogowych

Istnieje wiele klasyfikacji aktów mowy i ich warunków konstytutywnych. Teoria IAT nie decyduje, która z nich powinna zostać wybrana, podobnie jak nie decyduje, która teoria inferencji jest właściwa do opisu instancji inferencji. Teoria zakotwiczania inferencji nie jest bowiem teorią aktów mowy ani teorią inferencji, jest ona teorią opisującą związki zachodzące między różnymi strukturami komunikacyjno-kognitywnymi. W następnym rozdziale pokazane zostanie, w jaki sposób teoria IAT pozwala opisać etotyczne struktury przy ich nieargumentacyjnej (niestandardowej) interpretacji.

3. Kolistość wypowiedzi etotycznych

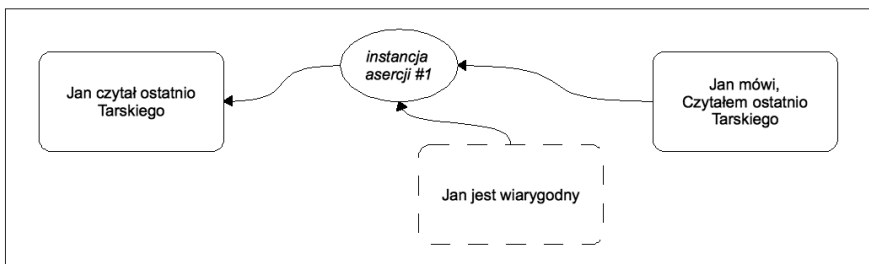
Analiza wypowiedzi autoreferencyjnych i wypowiedzi z zagnieżdżonym świadectwem na gruncie teorii IAT pozwala na ujawnienie i reprezentację strategii etotycznych, które nie mają charakteru inferencyjnego. Innymi słowy, teoria zakotwiczania inferencji pozwala wyjaśnić kolistość tych wypowiedzi nie tylko przy ich interpretacji argumentacyjnej, ale również przy interpretacji asertywnej.

Przyjmijmy zatem, że wypowiedź (3) nie jest argumentacją, ale asercją. Wtedy, zgodnie z teorią zakotwiczenia inferencji, ten akt lokucyjny łączy się ze swoją zawartością treściową: „Jan jest wiarygodny” poprzez asertywne połączenie illokucyjne (por. *instancja asercji #1*, rys. 3). Jednakże komponent ten jest jednocześnie założeniem tego połączenia illokucyjnego, tzn. stanowi etotyczny komponent dla asertywnej mocy wypowiedzi (3). W ten sposób w wypowiedzi autoreferencyjnej tworzy się cykl, nawet gdy wypowiedź jest interpretowana jako prosta asercja.



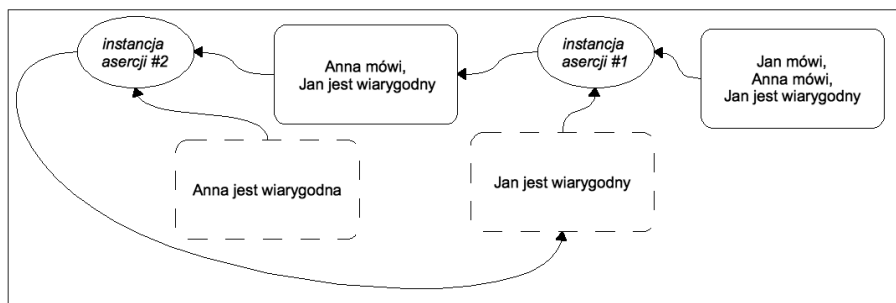
Rys. 3. Kolość wypowiedzi autoreferencyjnej w nieinferencyjnej strukturze etotycznej

W teorii zakotwiczenia inferencji możliwe jest pokazanie, że struktura wypowiedzi (3) zasadniczo różni się od struktury wypowiedzi (5). Ta ostatnia bowiem nie tworzy cyklu. Akt lokucyjny Jana (5) posiada zawartość treściową: „Jan czytał ostatnio Tarskiego”, która jest różna od etotycznego założenia dla asertywnego połączenia illokucyjnego (*instancja asercji #1*, rys. 4). Oczywiście przy rozstrzygnięciu akceptowalności zawartości tego aktu odbiorca może korzystać ze strategii etotycznej, to znaczy rozważać wiarygodność Jana, jednak wypowiedź (5) nie generuje strukturalnego problemu kolości.



Rys. 4. Zwykła struktura etotyczna bez kolości

Z kolei wypowiedź z zagnieżdżonym świadectwem (4), zgodnie z teorią IAT, posiada jako zawartość treściową: „Anna mówi, Jestem wiarygodny”, łącząc się z nią poprzez asertywne połączenie illokucyjne oznaczone jako *instancja asercji #1* na rys. 5. Połączenie to związane jest z komponentem etotycznym, zakładającym wiarygodność nadawcy zawartości treściowej, czyli Jana.



Rys. 5. Kolość wypowiedzi z zagnieżdżonym świadectwem przy asertywnej interpretacji

Zdanie „Anna mówi, Jan jest wiarygodny” jest jednak nadal pewnym aktem lokucyjnym o zawartości „Jan jest wiarygodny”, połączonych asertywną mocą illokucyjną (por. *instancja asercji #2*, rys. 5). W związku z tym, że zawartość treściowa wypowiedzi Anny (tzn. „Jan jest wiarygodny”) jest jednocześnie etotycznym założeniem połączenia illokucyjnego wypowiedzi Jana (tzn. „Jan jest wiarygodny”), wypowiedź (4) interpretowana jako nieinferencyjna struktura etotyczna tworzy cykl w strukturze komunikacyjno-kognitywnej (więcej na temat etotycznych strategii nieinferencyjnych w: Budzyńska 2012). W następnym rozdziale pokazane zostaną zależności między retoryczną strategią poznawczą opartą na logosie i strategią opartą na etosie.

4. Inferencyjność strategii etotycznych

Po przeprowadzeniu analizy kolości wypowiedzi etotycznych (3) i (4), pozostaje jeszcze pytanie o naturę etotycznej wypowiedzi (2) – czy każda wypowiedź, w której strategia poznawcza pytającego opiera się na rozważeniu etosu odpowiadającego, rzeczywiście musi być traktowana jak argumentacja? Innymi słowy, jeżeli zadaję pytanie w celu poznania pewnych faktów i moją jedyną wskazówką dla ustalenia, czy powinnam uznać odpowiedź, jest wiarygodność odpowiadającego, to czy w takim wypadku automatycznie posługuję się strategią opartą również na logosie (tzn. argumentacją etotyczną), czy też mogę kierować się strategią czysto etotyczną? A jeżeli mogę, to jak taką strategię

opisać formalnie, tzn. w jaki sposób ująć etos odpowiadającego w strukturach komunikacyjno-kognitywnych? Na pytania te udziela odpowiedzi teoria zakotwiczenia inferencji.

Sprowadźmy narracyjny charakter przykładu (2) do dialogu, który mógł mieć miejsce między Tarzanem i Bobem.

(7)

Bob mówi, Jaka jest najlepsza droga, żeby dotrzeć do gór, które chciałbym zwiedzić?

Tarzan mówi, Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę.

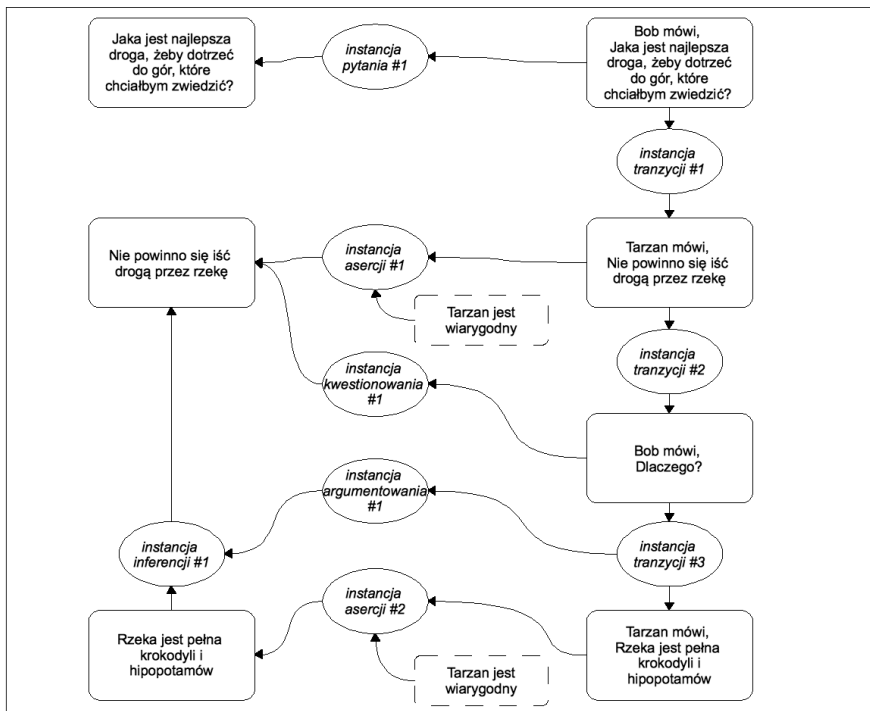
Bob mówi, Dlaczego?

Tarzan mówi, Rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów.

W dialogu (7) Bob zadaje pytanie o drogę prowadzącą do gór, które chciałby zwiedzić. W odpowiedzi Tarzan wykonuje akt lokucyjny, który posiada jako zawartość treściową informację: „Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę”, połączoną z lokucją asertywną mocą illokucyjną (por. *instancja asercji #1*, rys. 6). Bob kwestionuje tę informację, prosząc o jej uzasadnienie, na co Tarzan wykonuje akt lokucyjny o zawartości: „Rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów”, stanowiącą przesłankę dla treści wcześniej przez niego wypowiedzianej.

Tarzan uczestniczy w procesie argumentacji jedynie w roli nadawcy tej argumentacji, a nie w roli osoby, na której słowa powołuje się jakiś inny nadawca argumentacji. Jediną argumentacją sformułowaną w tym przykładzie jest nietotyczna argumentacja: „Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę, ponieważ rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów”. Jeżeli Bob przyjął uzasadnienie Tarzana, to możemy powiedzieć, że do przyjęcia informacji „Nie powinno się iść przez rzekę” Bob skorzystał ze strategii poznawczej opartej wyłącznie na logosie, czyli na inferencji skonstruowanej przez Tarzana (por. *instancja inferencji #1*, rys. 6).

Bob korzysta jednak w tym przykładzie również ze strategii etotycznej. Na jakiej podstawie bowiem mógłby on przyjąć informację, że rzeka jest pełna głodnych krokodyli i niebezpiecznych hipopotamów? Jeżeli szczerze zadaje on pytanie „Dlaczego?”, to znaczy, że nie zna na nie odpowiedzi. Skoro zaś nie zna on terenu, nie zna drogi, nie zna rzeki, to skąd mógłby tym bardziej wiedzieć, czy w rzece mieszkają groźne zwierzęta? Może on częściowo korzystać ze swojej ogólnej wiedzy o rzeczywistości, ale przecież nie w każdej rzece czyha niebezpieczeństwo, a z drugiej strony, w rejonach poza rzeką też może być niebezpiecznie. Musiał on więc w pewnym stopniu zaufać, że Tarzan „wie, co mówi”, musiał uznać, że Tarzan jest wiarygodnym źródłem informacji (por. etotyczne założenie „Tarzan jest wiarygodny” dla połączenia illokucyjnego *instancja asercji #2*, rys. 6).



Rys. 6. Etos Tarzana przy nieinferencyjnej interpretacji przykładów (2) i (7)

Zauważmy, że Bob nie użył poznawczej strategii etotycznej w przypadku pierwszej informacji podanej przez Tarzana. Innymi słowy, nie przyjął on wiarygodności Tarzana (por. etotyczne założenie „Tarzan jest wiarygodny” dla połączenia illokucyjnego *instancja asercji #1*, rys. 6) jako wystarczającej wskazówki do uznania, że nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę. Dlatego więc poprosił Tarzana o uzasadnienie tego stanowiska (o skonstruowanie inferencji uzasadniającej tę informację), czyli skorzystał w przypadku tej asercji ze strategii opartej na logosie.

Teoria zakotwiczenia inferencji pozwala więc wytłumaczyć, w jaki sposób odbiorca może wykorzystywać w poznaniu strategię etotyczną bez sprowadzania etosu do podkategorii logosu (tzn. argumentacji etotycznej). Bob wykorzystuje wiarygodność Tarzana jako wskazówkę do przyjęcia pewnych informacji w przypadku najprostszego z aktów illokucyjnych – tzn. aktu prostej asercji. Wiarygodność podmiotów komunikacji nie ogranicza się jedynie do powoływania się na ich słowa w argumentacji. Dużo bardziej podstawową i powszechną funkcją użycia etosu jest rozważanie wiarygodności rozmówcy, niezależnie od tego, czy formułuje on jakąś argumentację (np. „Jan

mówi, *A*, bo *B*”, por. przykład (1)) czy po prostu coś stwierdza (np. „Jan mówi, *A*”).

Ujmując problem trochę inaczej – standardowe modele pozwalają wyrazić wiarygodność jedynie tych podmiotów, na których powołuje się nadawca argumentacji, i stąd wszelkie przykłady wypowiedzi, w której istotną rolę odgrywa etos mówcy, sprowadza się do argumentacji etotycznych. Teoria IAT pozwala natomiast wyrazić i odróżnić wiarygodność osoby, do której słów się odwołujemy, i wiarygodność nadawcy komunikatu, w którym powołuje się on na słowa jakiegoś innego nadawcy. Aby lepiej zrozumieć różnicę między tymi dwoma typami nadawców, zmodyfikujmy przykład z Tarzanem w następujący sposób:

(8)

Bob mówi, Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę.

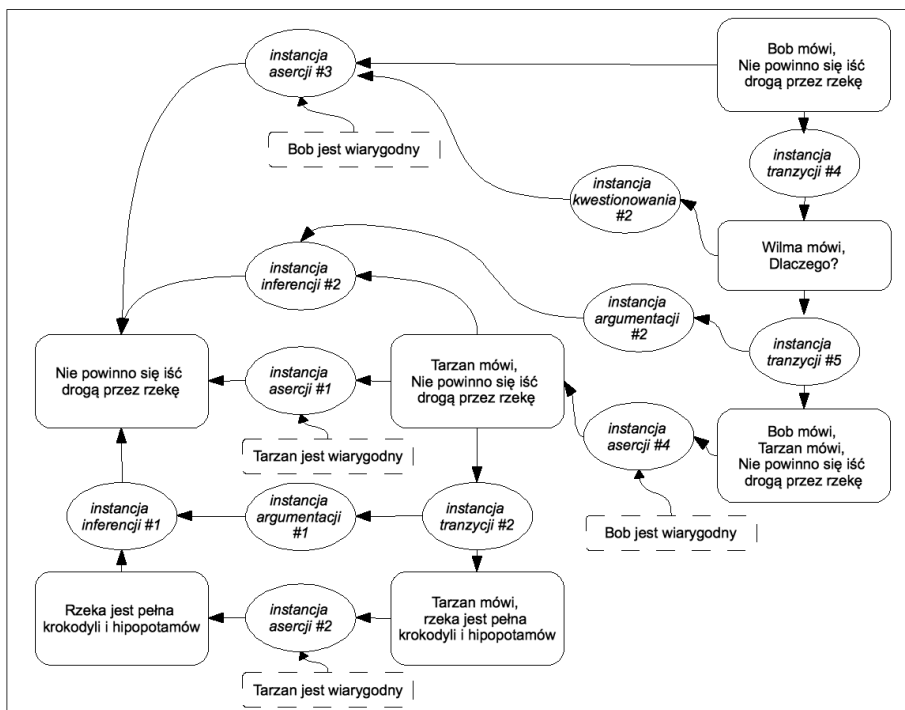
Wilma mówi, Dlaczego?

Bob mówi, Tarzan tak powiedział.

Załóżmy, że dialog (8) zdarzył się po dialogu (7), to znaczy Bob, po rozmowie z Tarzanem, wrócił do swojej żony Wilmy i poinformował ją, że nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę. Akt ten posiada jako swoją zawartość treściową informację: „Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę”, które łączą się poprzez illokucję asercji (por. *instancja asercji #3*, rys. 7). Akceptowalność tej informacji zależna jest od tego, czy odbiorca ufa nadawcy asercji, to znaczy, czy Wilma uznaje wiarygodność Boba (por. etotyczne założenie „Bob jest wiarygodny” dla połączenia illokucyjnego *instancja asercji #3*, rys. 7). Zauważmy, że w tym miejscu wiarygodność Tarzana nie odgrywa żadnej roli, pomimo że Bob uzyskał informację od Tarzana. Bierze się to stąd, że Bob, jako nadawca komunikatu, nie powołuje się w tym miejscu na źródło swojego poznania, to znaczy nie odwołuje się do osoby nadawcy tej informacji, Tarzana.

W dialogu (8) Wilma zapytała o uzasadnienie tej informacji, czyli nie skorzystała ze strategii etotycznej. Innymi słowy, nie wystarczyła jej sama wiarygodność Boba do uznania, że nie powinni iść przez rzekę. W odpowiedzi Bob powołał się na słowa i osobę Tarzana jako na uzasadnienie tej informacji. Akt lokucyjny Boba: „Bob mówi, Tarzan tak powiedział”, posiada jako zawartość treściową informację: „Tarzan mówi, Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę”, poprzez asertywne połączenie illokucyjne (*instancja asercji #4*, rys. 7). Zawartość ta odnosi się jednak nadal do pewnego aktu lokucyjnego, wykonanego w pierwszym ruchu w dialogu (7), którego zawartością treściową jest informacja: „Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę” nadana z illokucyjną mocą asercji (*instancja asercji #1*, posiadająca etotyczne założenie „Tarzan jest wiarygodny”, rys. 7).

Ze względu na to, że powołanie się na słowa Tarzana stanowiło odpowiedź na prośbę Wilmy o uzasadnienie konieczności ominięcia rzeki, relacja między aktem Wilmy i aktem Boba (*instancja tranzycji #5*, rys. 7) wygenerowała inferencję (*instancja inferencji #2*) o argumentacyjnej mocy illokucyjnej (*instancja argumentacji #2*).



Rys. 7. Użycie etosu Tarzana w etotycznej argumentacji w dialogu (8), zbudowanej na podstawie przykładu (7)

Argumentacja z dialogu (8) (*instancja inferencji #2* i *instancja argumentacji #2*) zasadniczo różni się od argumentacji podanej wcześniej przez Tarzana w dialogu (7) (*instancja inferencji #1* i *instancja argumentacji #1*). Bob nie podaje tu bowiem rzeczywistych powodów konieczności ominięcia rzeki, takich jak niebezpieczeństwo ze strony krokodyli i hipopotamów. Powodem dla uznania tej informacji, na który wskazuje Bob w dialogu (8), są słowa Tarzana, którego (domyślnie) traktuje się jako osobę znającą okolicę i osobę godną zaufania. Innymi słowy, w tym wypadku Bob konstruuje etotyczną argumentację z pozycji wiedzy. Bob mógłby równie dobrze powtórzyć Wilmie argument Tarzana, czyli skorzystać ze strategii opartej wyłącznie na logosie.

Skorzystał on w zamian za to ze strategii etotycznej, powołując się w uzasadnieniu na słowa i osobę Tarzana.

Z punktu widzenia struktur komunikacyjno-kognitywnych, w dialogu tym, między zdaniem „Tarzan mówi, Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę” i zdaniem „Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę” zachodzi nie tylko relacja illokucyjna, tak jak to ma miejsce w dialogu (7) (por. *instancja asercji #1*, rys. 6 i 7). W dialogu (8) między tymi zdaniami zachodzi również relacja inferencyjna (por. *instancja inferencji #2*, rys. 7), ponieważ Bob użył tej struktury illokucyjnej (wtórnie) w celu uzasadnienia swojego stanowiska wypowiedzianego w pierwszym ruchu w dialogu (8). Innymi słowy, retoryczna strategia etotyczna użyta w dialogu (7) została wtórnie wykorzystana w strategii opartej na logosie w dialogu (8), tworząc komunikacyjno-kognitywną strukturę argumentacji etotycznej.

W efekcie, aby Wilma przyjęła informację o konieczności ominięcia rzeki, musi ona skorzystać zarówno ze strategii opartej na logosie, jak i na etosie. W przypadku pierwszej z nich, musi ona przyjąć zasadność argumentacji sformułowanej przez Boba (*instancja inferencji #2* i *instancja argumentacji #2*, rys. 7). Ponadto musi ona skorzystać ze strategii etotycznej, ponieważ do uznania wniosku musi rozważyć również etos. Zauważmy przy tym, że aby uznać informację: „Nie powinno się iść drogą, która prowadzi przez rzekę”, nie może ona polegać, tak jak Bob w dialogu (7), wyłącznie na wiarygodności Tarzana, który jest pierwotnym źródłem tej informacji (por. etotyczne założenie „Tarzan jest wiarygodny” dla połączenia illokucyjnego *instancja asercji #1*, rys. 7), ale również na wiarygodności Boba, który przekazuje Wilmie słowa Tarzana (por. etotyczne założenie „Bob jest wiarygodny” dla połączenia *instancja asercji #4*).

Teoria zakotwiczenia inferencji pozwala więc wyrazić różnicę między nadawcą argumentacji (w przykładzie (8) jest nim Bob) i nadawcą informacji, na słowa którego poprzedni z nadawców się powołuje (w tym przykładzie jest nim Tarzan). Akt lokucyjny i etos Tarzana z dialogu (7) zostały wtórnie w tym wypadku wykorzystane przez Boba w logosie (argumentacji) z dialogu (8). Ze względu jednak na to, że między przesłanką a wnioskiem tej argumentacji zachodzi nie tylko relacja inferencji, ale również relacja illokucyjna, argumentacja ta ma charakter etotyczny. Innymi słowy, w przykładzie (8) mamy do czynienia ze strategią opartą na logosie i etosie, w przeciwieństwie do przykładu (7), w którym strategia etotyczna ma charakter nieinferencyjny.

Zakończenie

W artykule zaproponowany został model oparty na etosie strategii retorycznych wykorzystywanych w strukturach komunikacyjno-kognitywnych. Standardowe modele koncentrują się wyłącznie na strategiach poznawczych opartych na logosie i dlatego też wszelkie manifestacje etosu są interpretowane w ramach struktur inferencyjnych. W efekcie modele te są w stanie opisać wyłącznie argumentacje etotyczne, które przede wszystkim mają charakter logosu (jako argumentacja), wtórnie tylko wykorzystując pewne elementy etosu (tzn. w jednej z przesłanek takiej argumentacji bierze się pod uwagę etos osoby, na której słowa nadawca argumentacji się powołuje). Powoduje to nie tylko ograniczony zasięg stosowalności takich modeli, ale prowadzi również, tak jak w przykładzie z Tarzanem, do niepotrzebnie skomplikowanej czy wręcz niepoprawnej interpretacji wypowiedzi charakterystycznych dla rzeczywistej praktyki komunikacyjnej.

Rozwiązanie zaproponowane w artykule polega na rozbudowaniu modelu struktur inferencyjnych o struktury dialogowe i łączące je struktury illokucyjne. Dzięki temu możliwe staje się odróżnienie treści argumentacji od dyskursywnego zdarzenia generującego tę argumentację. Ponadto nowy model pozwala pokazać, że dyskursywne zdarzenia połączone są ze swą treścią poprzez określoną moc illokucyjną, z którą związane są etotyczne założenia opisujące charakter nadawcy danego zdarzenia dyskursywnego (aktu mowy). Ten etotyczny komponent stanowi pierwotny element retorycznych strategii poznawczych opartych na etosie, to znaczy niezależnie od tego, czy nadawca wykonał argumentację, asercję, prośbę czy rozkaz, odbiorca wykorzystujący taką strategię będzie przede wszystkim oceniał związany z danym aktem komponent etosu, a nie zawartość treściową tego aktu. Oczywiście wtórnie taka etotyczna struktura może być wykorzystana, tak jak w dialogu między Bobem i Wilmą, w ramach argumentacji. Wtedy odbiorca będzie korzystał zarówno ze strategii opartej na logosie (oceniając siłę samej argumentacji), jak i strategii opartej na etosie. Przy czym w przypadku argumentacji etotycznej odbiorca będzie oceniał etos podwójnie, to znaczy będzie oceniał etos nadawcy samej argumentacji (w tym przykładzie – Boba), jak i etos nadawcy, na którego słowa ten pierwszy powołuje się w argumentacji (Tarzana).

Bibliografia

- Arystoteles (2001), *Retoryka*, w: tenże, *Dzieła wszystkie*, t. 6, Warszawa: PWN.
- Austin J.L. (1962), *How to Do Things with Words*, Oxford: Clarendon.
- Beall J.C., Glanzberg M. (2011), *Liar Paradox*, w: E.N. Zalta (ed.), *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*.
- Budzyńska K. (2010), *Argumentacja jako akt mowy*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 3 (75), s. 339–358.
- Budzyńska K. (2012), *Circularity in ethotic structures*, „Synthese”, DOI: 10.1007/s11229-012-0135-6.
- Budzyńska K., Reed C. (2011), *Whence inference?*, „University of Dundee Technical Report”.
- Grice H.P. (1967), *Logic and Conversation*, w: D. Davison i G. Harman (red.), *The Logic of Grammar*, Encino: Dickenson, s. 64–75.
- Prakken H. (2006), *Formal systems for persuasion dialogue*, „Knowledge Engineering Review” 21, s. 163–188.
- Searle J. (1969), *Speech acts: An essay in the philosophy of language*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Walton D. (1996), *Argumentation Schemes for Presumptive Reasoning*, Mahwah, N.J.: Lawrence Erlbaum Associates.
- Walton D. (2006), *Fundamentals of Critical Argumentation*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Walton D., Reed C., Macagno F. (2008), *Argumentation Schemes*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Woods J., Walton D. (1975), *Petito Principii*, „Synthese” 34, s. 107–127.

Streszczenie

Celem artykułu jest zaproponowanie nowego ujęcia źródeł poznania, które wykorzystuje retoryczne pojęcia logosu (argumentacji) i etosu (charakteru mówcy) (Arystoteles, *Retoryka*). W kontekstach naturalnych odbiorca informacji często rozstrzyga o jej przyjęciu nie tylko na podstawie treści danej wypowiedzi, jak tradycyjnie zakłada logika, ale również na podstawie wiarygodności jej nadawcy. Oceniając akceptowalność informacji *A* w przypadku zdarzenia dyskursywnego „Jan mówi, *A* bo *B*”, odbiorca może posłużyć się (co najmniej) dwoma rodzajami retorycznych strategii poznawczych: strategią opartą na logosie, biorąc pod uwagę argument *B*, lub strategią etotyczną, biorąc pod uwagę etos Jana. Standardowe modele koncentrują się wyłącznie na pierwszym rodzaju strategii i dlatego też wszelkie manifestacje etosu są interpretowane w ramach struktur inferencyjnych. W efekcie modele te są

w stanie opisać wyłącznie etotyczne argumentacje, które przede wszystkim mają charakter logosu (jako argumentacja), wtórnie tylko wykorzystując pewne elementy etosu (tzn. w jednej z przesłanek takiej argumentacji bierze się pod uwagę etos osoby, na której słowa nadawca argumentacji się powołuje). Rozwiązanie zaproponowane w artykule polega na rozbudowaniu modelu struktur inferencyjnych o struktury dialogowe i łączące je struktury illokucyjne. Dzięki temu można pokazać, że dyskursywne zdarzenia połączone są ze swą treścią poprzez określoną moc illokucyjną, z którą związane są etotyczne założenia opisujące charakter nadawcy komunikatu, niezależnie od tego, czy komunikat jest argumentacją, czy dowolnym innym aktem mowy.